A

ILUSTROWANY
KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VIII (1952) Środa, 12 marca Nr 62 (2251)

Dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja

Dwie wielkie budowle socjalizmu

Cementownia „Wierzbica" i cegielnia - gigant w Zielonce rozpoczną przedterminowo produkcję

WARSZAWA (PAP) DO PREZYDENTA BOLESŁAWA BIERUTA, JAKO DO WIELKIEGO PRZYJACIELA BRACI GÓRNICZEJ, PISZE PRZODUJĄCY GÓRNIK KOPALNI „SOŚNICA" — WŁADYSŁAW BOŻEK, MELDUJĄC Z DUMĄ, IŻ ZOBOWIĄZAŁ SIĘ DO 17 KWIETNIA BR. WYKONAĆ PRZYPADAJĄCE NA NIEGO ZADANIE PLANU 6-LETNIEGO.

Do Prezydenta Bieruta, jako do wielkiego przyjaciela wszystkich ludzi pracy w Polsce, piszą m. in. robotnicy budujący największą w kraju cementownię w Wierzbicy, donosząc, że mimo trudności oddadzą cementownię do produkcji zgodnie z zobowiązaniem.

Robotnicy rolni gospodarstwa Białuń zespół PGR Chlebówek w woj. szczecińskim wezwali do podejmowania zobowiązań wszystkich robotników rolnych w całym kraju.

Wśród setek dalszych meldunków o zobowiązaniach, podjętych na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja, wyróżnia się list załogi wałbrzyskiej elektrowni „Victoria", której palacze postanawiają spalać miesięcznie 4 tys. ton szlamu węglowego. Stalownicy huty im. 1 Maja, którzy w pierwszej dekadzie bm. przekraczają plany dzienne i zachowują pełną rytmiczność produkcji — zobowiązują się skrócić średni czas wytopów o 20 minut.

Drogi Towarzyszu Prezydencie!

My, robotnicy, majstrowie, inżynierowie i technicy budujący wspaniałą inwestycję Planu 6-letniego — cementownię „Wierzbica" — zebrani w dniu dzisiejszym na uroczystej masówce, przesyłamy Ci, Towarzyszu Prezydencie, gorące, proletariackie pozdrowienia oraz wyrazy głębokiego przywiązania z okazji zbliżającej się 60 rocznicy Twoich urodzin.

Zasługi Twoje, jakie położyłeś dla dobra naszej Polski Ludowej, Twoje nieugięte stanowisko w rozszerzaniu i umacnianiu sprawy pokoju oraz pogłębianiu braterskiej miłości do narodów Związku Radzieckiego i wszystkich ludzi dobrej woli, walczących o pokój, Twoje zasługi położone przy organizowaniu awangardy klasy robotniczej, której Ty przewodzisz — nakazują nam z jeszcze większą energią i zapałem walczyć o realizację Planu 6-letniego, walczyć o pokój. Pragnąc uczcić rocznicę Twoich urodzin, zobowiązujemy się w dowód głębokiego uznania i przywiązania do Ciebie — nadrobić opóźnienie wykonania naszych planów o około 20 dni, spowodowane warunkami atmosferycznymi i oddać cementownię do produkcji w dniu Międzynarodowego Święta Klasy Robotniczej — 1 Maja.

My, robotnicy, życzymy Ci, Drogi

(Dokończenie na str. 2)

Zgon Aleksandry Kołłontaj

MOSKWA (PAP). Po długotrwałej chorobie zmarła w wieku 80 lat Aleksandra Kołłontaj, stary członek partii bolszewickiej, znany dyplomata radziecki.

Od roku 1908 do 1917 Aleksandra Kołłontaj znajdowała się na emigracji w Anglii, Danii, Norwegii i innych krajach.

W ciągu blisko 25 lat od roku 1922 do 1945 Kołłontaj pracowała na odcinku dyplomatycznym, zajmując odpowiedzialne stanowiska w ludowym komisariacie spraw zagranicznych ZSRR a następnie w ministerstwie spraw zagranicznych ZSRR. Od roku 1923 do 1926 Kołłontaj była przedstawicielem dyplomatycznym i handlowym ZSRR w Norwegii, w roku 1926 przedstawicielem dyplomatycznym w Meksyku, a w roku 1927 ponownie w Norwegii. W latach 1930 do 1945 Kołłontaj była posłem ZSRR w Szwecji.

W roku 1945 po powrocie do ZSRR Kołłontaj mianowana została radcą ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR. W ostatnich latach swego życia na skutek choroby Kołłontaj nie brała aktywnego udziału w pracy dyplomatycznej. Za zasługi na odcinku dyplomatycznym Aleksandra Kołłontaj odznaczona była Orderem Lenina i dwukrotnie Orderem Czerwonego Sztandaru Pracy.

500 ton stali ponad plan dadzą stalownicy huty im. 1 Maja

KATOWICE (PAP) „Aby godnie uczcić 60 rocznicę urodzin Pierwszego Obywatela Polski Ludowej Prezydenta Bolesława Bieruta i nasze robotnicze święto — damy Państwu ponad plan do 1 Maja 500 ton stali" — oświadczył na uroczystej masówce załogi huty im. 1 Maja pierwszy wytapiacz — Jan Frach.

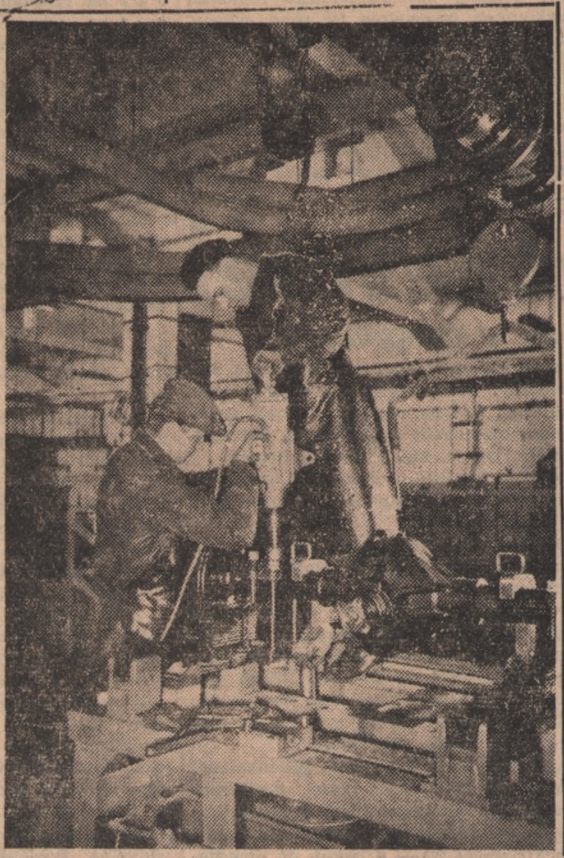
Stalownicy huty im. 1 Maja postanowili dla zrealizowania tego zobowiązania skrócić średni czas wytopów przeciętnie o 20 minut w porównaniu z osiągnięciami w styczniu.

Załoga FSC w Lublinie odpowiada na apel Pafawagu

W odpowiedzi na apel PAFAWAG-u załoga Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie dla uczczenia 60-ej rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1-go Maja podjęła liczne zobowiązania produkcyjne.

Pracownicy taśmy montażowej zobowiązali się zmontować ponad plan 10 samochodów, co da 5 tysięcy złotych oszczędności.

Na zdjęciu: ZMP-owcy Tadeusz Karwat i Jan Siwko montują tylny most. (Foto — CAF)



Prezydent Czechosłowacji Gottwald przybył z wizytą oficjalną do Niemieckiej Republiki Dem.

PRAGA (PAP). Agencja CTK donosi: Na zaproszenie prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma Piecka udał się z wizytą państwową do Niemieckiej Republiki Demokratycznej prezydent Republiki Czechosłowackiej Klement Gottwald wraz z małżonką. Prezydentowi Republiki Czechosłowackiej towarzyszą: Wicepremier i min. spraw zagranicznych Siroky, min. bezpieczeństwa państwowego Bacilek, min. zdrowia Plojhar, przew. państwowego urzędu planowania min. inż. Pucik, min. przemysłu budowlanego inż. dr Emanuel Slechta, szef kancelarii prezydialnej Cervicek i inne osobistości. Wraz z prezydentem udali się do NRD szef czechosłowackiej misji dyplomatycznej w Niemieckiej Republice Demokratycznej Hrsel i szef misji dyplomatycznej NRD w Czechosłowacji Grosse.

BERLIN (PAP). Na powitanie prezydenta Republiki Czechosłowackiej Gottwalda i czechosłowackiej delegacji rządowej udali się na granicę min. spraw zagr. NRD Dertinger, szef kancelarii prezydialnej Opitz, naczelny inspektor policji ludowej Garthmann i szef protokółu Thun.

We wtorek o godz. 9 rano pociąg nadzwyczajny prezydenta Gottwalda zajechał na świątecznie udekorowany dworzec wschodni w Berlinie.

Jak podkreśla agencja ADN, prezydenta Gottwalda i towarzyszące mu osoby powitali z wielką serdecznością mieszkańcy stolicy Niemiec.

Demokratyczny Berlin udekorowany został flagami narodowymi Czechosłowacji i NRD. Na gmachach widniały wielkie portrety Generalissimusa Stalina oraz prezydentów Gottwalda i Piecka, jak również hasła w językach czeskim i niemieckim, głoszące przyjaźń między narodami Czechosłowacji a narodem niemieckim.

Na placu przed dworcem zgromadziły się dziesiątki tysięcy berlińczyków. W pierwszych szeregach stały delegacje młodzieży oraz delegacje poszczególnych zakładów pracy.

Na peronie powitali gości czechosłowackich członkowie rządu NRD z premierem Grotewohlem na czele, przewodniczący izby ludowej Dieckmann, członkowie prezydium frontu narodowego Niemiec Demokratycznych. W chwili gdy pociąg wjeżdżał na peron rozległy się dźwięki hymnu czechosłowackiego, a następnie hymnu NRD. Delegacja pionierów wręczyła kwiaty Prezydentowi Gottwaldowi i jego małżonce.

Prezydenta Gottwalda i czechosłowacką delegację rządową witali członkowie korpusu dyplomatycznego z ambasadorem Puszkinem, szefem misji dyplomatycznej ZSRR na czele.

Wśród entuzjastycznych okrzyków powitalnych Prezydent Gottwald w otoczeniu członków czechosłowackiej delegacji rządowej oraz w towarzystwie premiera NRD Grotewohla, przewodniczącego izby ludowej Dieckmanna i członków rządu NRD ukazał się następnie na placu przed dworcem.

Premier Grotewohl wygłosił przemówienie, w którym w imieniu rządu NRD i całej ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz wszystkich miłujących pokój patriotycznych sił niemieckich powitał jak najserdeczniej prezydenta Czechosłowacji i towarzyszące mu osoby.

S/S LUBLIN wykonał plan za I kwartał 1952 r.

GYDNIA (PAP). Pierwszy statek polskiej marynarki handlowej — S/S „Lublin" — nadesłał z morza meldunek o wykonaniu planu za pierwszy kwartał 1952 r.

Plan kwartalny załoga S/S „Lublin" wykonała w tonach przewiezionego towaru w 109 proc., a w tonomilach w 116 proc.

S/S „Lublin" został wyróżniony w czwartym kwartale ub. roku za osiągnięcie jednego z pierwszych miejsc we współzawodnictwie pracy.

Zrealizowanie kwartalnego planu w okresie dwóch miesięcy zawdzięczać należy rozwojowi współzawodnictwa pracy na tej jednostce oraz dobrej współpracy załogi z kierownictwem statku i administracją lądową.

Zbrodnicze wyczyny ludobójców amerykańskich stanowią niebezpieczeńswo dla całej Azji i Europy

PARYŻ (PAP) Demokratyczna Prasa francuska z oburzeniem komentuje wiadomości o zastosowaniu przez interwentów amerykańskich broni bakteriologicznej przeciwko narodowi koreańskiemu i chińskiemu oraz publikuje protesty organizacji demokratycznych potępiające te zbrodnie.

Dziennik „Ce Soir" w korespondencji własnej z Korei stwierdza, że Amerykanie zrzucili na Korei tak ogromną ilość owadów zakażonych bakteriami chorobotwórczymi, że powstaje niebezpieczeństwo rozprzestrzenienia się epidemii na cały kontynent azjatycki, a nawet na Europę.

Dziennik „Humanite" również przestrzega przed niebezpieczeństwem przeniesienia dżumy i cholery na terytorium Indochin, skąd choroby te mogą być przeniesione przez żołnierzy francuskiego korpusu ekspedycyjnego do Francji.

„Humanite" opublikowała depeszę 150 studentów paryskich do sekretarza generalnego ONZ. Depesza domaga się od Organizacji Narodów Zjednoczonych potępienia stosowania broni bakteriologicznej w Korei i położenia kresu barbarzyńskim bombardowaniom bakteriologicznym, zagrażającym ludności wszystkich krajów.

Prasa burżuazyjna powstrzymując się od komentarzy publikuje doniesienia o proteście rządu Chińskiej Republiki Ludowej przeciwko bombardowaniu terytorium chińskiego przez lotnictwo amerykańskie bronią bakteriologiczną.

Wiele dzienników zamieszcza obszerne wyjątki z apelu przewodniczącego Światowej Rady Pokoju Fryderyka Joliot-Curie, w którym potępia i piętnuje barbarzyńskie zbrodnie interwentów amerykańskich w Korei i Chinach.

Narada aktywu służby zdrowia

WARSZAWA (PAP) W dniu 11 bm. odbyła się w Warszawie krajowa narada, poświęcona omówieniu zadań służby zdrowia w roku 1952. Referat nakreślający zadania służby zdrowia w br. oraz sposoby ich realizacji, wygłosił minister zdrowia dr J. Sztachelski. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja.

Wokół nafty irańskiej

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi z Teheranu:

Odbyło się posiedzenie komisji mieszanej Medżlisu do spraw realizacji ustawy o nacjonalizacji irańskiego przemysłu naftowego z Prudhommem i innymi „ekspertami" Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju.

Dziennik „Iran" omawiając wyniki tej narady stwierdza, że istniejące różnice są tak poważne, iż mało jest prawdopodobne, by zostały usunięte. Szczególnie wielkie różnice powstały w kwestii zarządzenia rafinerią naftową w Abadanie. Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju dąży do narzucenia swej kontroli nad przemysłem naftowym.

Rośnie nowa, socjalistyczna Warszawa



Z każdym dniem rośnie nowa Warszawa, Stolica Polski Ludowej. Powstają nowe domy, ulice i osiedla mieszkaniowe dla Świata Pracy.

Na zdjęciu: Fragment bloków mieszkalnych Osiedla Młynów. (Foto — CAF)

Portowcy Szczecina zwyciężyli w IV etapie międzyportowego współzawodnictwa

SZCZECIN (PAP). Trwające od półtora roku współzawodnictwo między zespołami portowymi Gdańsk—Gdynia i Szczecin — Świnoujście zakończyło się w IV kwartale 1951 r., według zakończonych obecnie obliczeń nowym zwycięstwem zespołu Szczecin — Świnoujście. We wszystkich etapach współzawodnictwa, z wyjątkiem III kwartału ub. roku, dzięki nieustannej mechanizacji i wysokiej wydajności pracy oraz codziennej walce o obniżkę kosztów własnych odnieśli zwycięstwo portowcy Szczecina.

Czwarty etap przyniósł portowcom Szczecina przewagę 7 punktów. W okresie tym nastąpiła dalsza poważna obniżka kosztów we wszystkich portach, niemniej jednak w Szczecinie kształtują się one niżej w stosunku do planu niż w zespole Gdańsk—Gdynia.

Podobne zwycięstwo odniosła załoga portu szczecińskiego w dziedzinie wydajności pracy.

Nota albańska do Włoch

TIRANA (PAZ). Jak donosi albańska agencja telegraficzna ministerstwo spraw zagranicznych Albańskiej Republiki Ludowej wystosowało do poselstwa włoskiego w Tiranie notę protestacyjną, w której zwraca uwagę na nowe prowokacje dokonane w ciągu lutego przez samoloty włoskie wobec Albanii.

Nota przytacza pięć wypadków pogwałcenia przez samoloty włoskie obszaru powietrznego Albanii w okresie od 7 do 21 lutego br.

Ministertwo spraw zagranicznych Albanii — stwierdza nota ponownie składa jak najbardziej energiczny protest przeciwko tym brutalnym pogwałceniom obszaru powietrznego Albanii przez samoloty włoskie i przypomina rządowi włoskiemu o odpowiedzialności, jaką poniesie za wszelkie skutki wynikające z polityki mającej na celu zakłócenie pokoju

Zwiększyć wydajność z hektara

zobowiązują się pracownicy PGR

dla uczczenia 60-lecia urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja

DROGI TOWARZYSZU PREZYDENCIE.

Z okazji 60 rocznicy Twoich urodzin, my, robotnicy rolni gospodarstwa Białuń, zespół PGR Chlebówek, okręg Szczecin-Północ, ślemy Ci płynące z głębi serc życzenia długich lat życia i pracy nad umacnianiem sił naszej umiłowanej Ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, nad dalszym umacnianiem sił obozu pokoju na świecie i budowy socjalizmu w naszym kraju, której to pracy poświęciłeś całe swoje bohaterskie życie.

My, robotnicy rolni i chłopi małorolni, którzy w Polsce kapitalistycznej byliśmy bezlitośnie wyzyskiwani przez obszarników i kapitalistów, przybyliśmy na tereny ziem zachodnich z Kielecczyzny, Rzeszowskiego, Krakowskiego i innych centralnych województw, aby odbudować i zagospodarować tutejsze tereny.

Uciekający hitlerowcy zniszczyli i wywieźli prawie cały inwentarz. Spalili większość zabudowań gospodarskich. Do dnia dzisiejszego mamy poważne trudności w zagospodarowaniu naszych PGR, do dziś nie odbudowaliśmy jeszcze wszystkiego co nam potrzeba, a jednak możemy Ci donieść o naszych osiągnięciach.

Co rok plony nasze wzrastają, wzrasta również nasz majątek — inwentarz żywy i martwy. Odbudowaliśmy zniszczoną oborę i stajnię, warsztat mechaniczny, spichrze i magazyny. Odbudowaliśmy domy mieszkalne naszych pracowników, zelektryfikowaliśmy je i zradiofonizowali. Odbudowaliśmy budynki administracyjne. Budujemy nowoczesną chlewnię na 100 sztuk. W pracy wyrosło spośród nas wielu przodowników, takich jak towarzysze Władysław Lachowicz, Wincenty Marczuk Antoni Walawender, pracownicy brygady polowej przekraczający systematycznie od 128—135 proc. normy. Traktorzysta tow Studziński przepracował na „Ursusie" już 3004 godziny bez kapitalnego remontu, wykonując przeciętnie 130 proc. normy. tow. Zofia Szpak jest naszą najlepszą dojarką w oborze.

W naszej pracy przyświecają nam Wasze wskazania i Wasze słowa, że powinniśmy chronić i rozwijać naszą własność społeczną, własność naszego Państwa Ludowego. Aby powiększyć nasze osiągnięcia, aby wzrastał z każdym rokiem dobrobyt ludzi pracy w miastach i wsi, postanowiliśmy do życzeń przesyłanych Wam Towarzyszu Prezydencie z okazji 60 rocznicy Waszych urodzin, dołączyć zobowiązanie produkcyjne, które na zebraniu podjęła nasza załoga w dniu 5 marca 1952 r.

Przez terminowe wykonanie prac polowych z przestrzeganiem zasad agrotechnicznych, przez utrzymanie gleby w jak najlepszej kulturze postanawiamy w zbiorach 1952 roku: pszenicy ozimej zamiast planowanych 27 q z 1 ha uzyskać 30 q z ha, żyta — zamiast planowanych 21 q z 1 ha uzyskać 23,5 q z 1 ha, jęczmienia — zamiast 16 q z 1 ha uzyskać 18 q z 1 ha, owsa — zamiast 25 q z 1 ha uzyskać 28 q z 1 ha, rzepaku ozimego — zamiast 17 q z 1 ha uzyskać 20,5 q z 1 ha, buraków cukrowych — zamiast 411 q z 1 ha uzyskać 452 q z 1 ha, ziemniaków — zamiast 150 q z 1 ha uzyskać 180 q z 1 ha.

Doceniając znaczenie produkcji roślinnej dla dalszego rozwoju produkcji zwierzęcej postanawiamy zebrać 650 q buraków pastewnych z 1 ha zamiast zaplanowanych 550 q z 1 ha.

Wiosenną akcję siewną skrócimy z 11 dni do 9 i pół dnia.

Będziemy stosować brygadowy system prac oraz przekraczać systematycznie obowiązujące normy wydajności pracy.

Będziemy przygotowywać nasze pola pod przyszłe zbiory tak, aby w następnych latach uzyskać jeszcze lepsze wyniki.

Traktorzyści naszej brygady polowej przy wykonaniu wszystkich zaplanowanych prac zaoszczędzą na każdym ha orki średniej 0,62 kg paliwa, co w sumie da oszczędności 1425 kg paliwa oraz przedłuża łącznie okres międzyremontowy traktorów o 12.300 godzin i wykonają swoje plany produkcyjne w 120,5 proc.

Nasze żony zobowiązują się obrobić po 25 arów buraków cukrowych oraz pomagać w czasie największego nasilenia prac polowych w naszym gospodarstwie, aby wnieść i swój wkład w nasze osiągnięcia

Brygada oborowa podniesie zaplanowany udój mleka z 2850 litrów na 2950 litrów przeciętnie od każdej krowy. Brygada opracuje do dnia 20 marca bież. roku na każdą krowę miesięcznie i roczne plany udoju. Członkowie brygady oborowej będą w pełni stosować indywidualne żywienie i obsługę krów i jałowizny.

Do dnia 1 maja 1952 r. postanawiamy wykończyć budowę chlewni, w której zamiast planowanych 100 sztuk utuczymy 150 sztuk tuczników. W tym samym czasie zelektryfikujemy chlewnię i oborę.

Przesyłając Ci, Towarzyszu Prezydencie nasze zobowiązanie produkcyjne, wzywamy wszystkie Państwowe Gospodarstwa Rolne na terenie całego kraju, by podejmowały dla uczczenia rocznicy Twoich urodzin oraz zbliżającego się Święta Klasy Robotniczej 1 Maja socjalistyczne zobowiązania.

Niech żyje Prezydent Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Towarzysz Bolesław Bierut!

Nowa broń agresji

Bezwarunkowe wyrzeczenie się stosowania gazów trujących i duszących oraz zakaz prowadzenia wojny przy pomocy środków bakteriologicznych zostały już od dawna usankcjonowane przez prawo międzynarodowe. Deklaruje to protokół genewski z 1925 roku podpisany obok innych państw także przez Stany Zjednoczone.

Ale amerykańscy imperialiści wbrew zasadom międzynarodowym i sumieniu całego świata stosują środki zakazane przez prawo w wojnie koreańskiej i to w coraz szerszej skali. Dnia 1 sierpnia 1951 r. samoloty amerykańskie bombardowały koreańskie miasto Jonan. W miejscu wybuchu dwóch 300 kilogramowych bomb powstały chmury gęstego dymu. Był to gaz trujący. 40 cywilnych mieszkańców i 3 wojskowych, którzy znaleźli się w strefie działania gazu, uległo zatruciu. W rejonie tym zniszczona została cała roślinność. Dnia 7 sierpnia podobny występ miał miejsce w rejonie Dunan. Pod działaniem innego gazu ludzie tracili natychmiast przytomność, piana pojawiała się na ich ustach. Spośród 22 ofiar 8 zmarło, a ciała ich sczerniały. I tutaj gaz zniszczył całą roślinność.

Wypadki te powtarzały się w okresie rokowań rozejmowych w Korei. Aż ostatnio interwenci amerykańscy sięgnęli do broni bakteriologicznej. Użyli jej najpierw na froncie, później na zapleczu, a ostatnio zrzucili masowo zarazki na terytorium Chińskiej Republiki Ludowej. Samoloty amerykańskie zrzucają wielkie ilości owadów, liści, pierza i waty zarażonych bakteriami dżumy, cholery i ospy. Bakterie te zostały wychowane — jak stwierdza oświadczenie przedstawiciela Chin — w ośrodku badawczym w stanie Maryland. Niektóre dzienniki USA — jak „New York Journal and American" — wcześniej usprawiedliwiały użycie broni bakteriologicznej. Zakaz tej broni — pisał dziennik — „jest w 1951 roku nierealny i w gruncie rzeczy szkodliwy".

Ta zbrodnicza taktyka wojenna Ridgwaya zharmonizowana została z polityką Waszyngtonu, który przewleka rokowania w Panmudżon. Rząd Chin Ludowych zaprotestował jak najenergiczniej przeciw nowej zbrodni interwentów w Korei i w Chinach. Czou-En-Lai uprzedził generałów USA, że „naród chiński nie będzie nigdy tolerował tych niesłychanych zbrodni rządu USA" oraz że „lotnicy amerykańscy, którzy dokonują inwazji obszaru powietrznego Chin i używają broni bakteriologicznych, traktowani będą w razie ich ujęcia jako zbrodniarze wojenni".

Wśród głosów protestu i oburzenia prof. Jolliot Curie oświadczył w imieniu milionów bojowników o pokój, że okrutny ten czyn agresorów amerykańskich jest nie do pomyślenia dla normalnego człowieka.

Wstrząsa on sumieniem uczciwej ludzkości i budzi nienawiść do ludobójców. Czyn ten umacnia ogólne przekonanie, że musi być położona tama na krwawej drodze podżegaczy wojennych, że tama ta zostanie położona zgodnym wysiłkiem milionów ludzi na świecie.

O 12 dni wcześniej

ruszy cegielnia - gigant

(Dokończenie ze str. 1)

Obywatelu Prezydencie, długich lat życia oraz zapewniamy, że to śmiałe a zarazem trudne nasze zobowiązanie z honorem wykonamy — aby z dumą móc Ci zameldować, że produkcja cementu ruszyła w terminie.

Niech żyje i rozkwita nasza Ojczyzna — Polska Ludowa!

Niech żyje nasz ukochany Wódz i Nauczyciel — Towarzysz Bolesław Bierut!

WARSZAWA (PAP). Dużą świetlicę na terenie budowy największej w kraju i najnowocześniejszej cegielni — giganta w Zielonce wypełnili do ostatniego miejsca budowniczowie tego wspaniałego obiektu.

Wśród gorących owacji padają cenne zobowiązania.

„Towarzysze, Warszawa i cały kraj czeka na naszą cegłę — mówi wśród powszechnego entuzjazmu murarz Stasiak. Dla uczczenia rocznicy urodzin naszego kochanego Prezydenta, dla uczczenia Święta 1 Maja uruchomimy przed terminem naszą piękną, wspaniałą cegielnię. Damy naszym braciom robotnikom nowe cegły do budowy wielkich obiektów przemysłowych, słonecznych mieszkań, szkół i przedszkoli. Nasza grupa murarska zobowiązuje się wykonać wszystkie roboty przewidziane harmonogramem na 14 dni przed terminem".

Padają zobowiązania murarzy i pomocników: Maliszewskiego, Grzębkowskiego, Sobolewskiego, Bogińskiego, Suchockiego, Czarneckiego, Kluska, Kołakowskiego. Wasia, cieśli: i Sitarka, Lipki, Jezierskiego, Gromadowskiego, Patanowskiego, betoniarzy: Jóźwikowskiego, Frydulskiego, szklarzy: Kalisza, zbrojarza: Kopy, robotników ziemnych: Gajewskiego, Sobierajskiego, Drabo, Skóry i wielu innych.

Ogólna wartość produkcji — wynikająca z podsumowania podjętych zobowiązań wynosi 323.742 zł.

Zobowiązania te pozwolą rozpocząć produkcję cegły o 12 dni wcześniej niż przewidywano.

Gdy czołowy przodownik pracy, murarz Jan Maliszewski, rozpoczyna odczytywanie tekstu listu do Prezydenta Bieruta, na sali zrywają się okrzyki: „Niech żyje bojownik o lepsze jutro ludu pracującego Bolesław Bierut" Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza".

„Ty przewodzisz Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która mobilizuje wszystkich uczciwych ludzi w całym kraju do wykonania zadań Planu 6-letniego, do nieugiętej walki o pokój, do utrwalenia wieczystej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim" — głosi list. Podejmując powyższe zobowiązania przyrzekamy Ci Towarzyszu Prezydencie jeszcze wydajniej pracować, aby stać się godnymi obywatelami naszej Socjalistycznej Ojczyzny".

Wzrost zachmurzenia

W kraju w dniu 12 marca 1952 roku, przeważnie pochmurno i mglisto z drobnymi opadami w postaci deszczu lub mżawki i z przejaśnieniami w ciągu dnia na Pomorzu Zachodnim. Temperatura nocą od 1st. do 3 st., dniem od 3 st. do 6 st. na pozostałym obszarze pogodnie.

Z krajowej narady aktywu handlu uspołeczn.

O dalsze usprawnienie

i potanienie obrotu towarowego

WARSZAWA (PAP) W krajowej naradzie aktywu handlu uspołecznionego, która odbyła się w dniu 10 bm. w Warszawie i zgromadziła przedstawicieli poszczególnych organizacji handlowych oraz wydziałów handlu wojewódzkich rad narodowych, wzięli udział: minister handlu wewnętrznego — dr T. Dietrich wiceministrowie inż. J. Kutin, St. Milecki i St. Ochab.

Na naradzie stwierdzono, że w ub. roku nastąpił dalszy rozwój handlu uspołecznionego i jego wzmocnienie organizacyjne. Wzrósł udział handlu uspołecznionego w ogólnym obrocie towarowym.

W roku bież. w ramach dalszego ogólnego wzrostu obrotów w handlu detalicznym o 10,4 proc. nastąpi m. in. znaczna poprawa w zaopatrzeniu wsi w artykuły przemysłowe.

Wobec dalszego szybkiego rozwoju naszej gospodarki, powiększania stanu zatrudnienia w przemyśle, wzrostu liczby ludności miejskiej i zwiększania się zdolności nabywczej, przed handlem uspołecznionym stają w roku bież. szczególnie poważne i odpowiedzialne zadania — stwierdził na naradzie min. Dietrich. Zadania te wymagają dużego wysiłku ze strony wszystkich pracowników aparatu handlu uspołecznionego. Konieczne jest znaczne podniesienie wydajności pracy, usprawnienie obsługi oraz walka z wszelkimi przejawami marnotrawstwa i strat. Plan na rok 1952 wymaga obniżenia kosztów własnych w detalu o 8,4 proc., w hurcie — o 10,9 proc. i w żywieniu zbiorowym — o 11 proc.

W bież roku handel uspołeczniony musi zwrócić szczególną uwagę na likwidację przerostów personalnych występujących w wielu ogniwach aparatu oraz na dalsze usprawnienie organizacji pracy. Poważne możliwości obniżenia kosztów własnych istnieją w transporcie, który trzeba usprawnić. Konieczna jest mechanizacja pracy w magazynach, stosowanie przesyłek towarów paczkowanych w uprzednio przygotowanych tzw. zasobnikach, automatyzacja pakowania itp.

Uczestnicy narady zwracali uwagę na konieczność jak najstaranniejszego zaopatrzenia placówek sprzedaży w okresie zbliżającego się sezonu wiosenego w jak najszerszy asortyment towarów na wysokim poziomie jakościowym.

I. LIKSTANOW

Zielony Kamień

(176

— Bardzo możliwe... Czekaj, na czym opierają się te oskarżenia? Pytałem już o to Pawła, ale nie zdążył mi odpowiedzieć...

— Na czym może się opierać podłość?! Na niczym lub prawie na niczym, co nie przeszkadza bynajmniej, że jako całość, wszystko to wygląda bardzo poważnie. Weźmy na przykład akty sabotażu na Przeklętej: wszystkie były znakomicie obmyślone, wymierzone w najczulsze miejsca. A chociażby ostatni pożar — do kopalni ma przybyć nowa partia robotników, a tu płoną baraki i na wpół zmontowane domy. Na domiar złego — wszystkie bez wyjątku wypadki wydarzyły się w nieobecności Pawła Piotrowicza.

— To prawda — przyznała Walentyna marszcząc w zadumie brwi.

— Widzisz sama... To wielki atut w rękach oskarżycieli: Raskowałow kierował aktami sabotażu mając zawsze gotowe alibi...

— Któż może jednak przypuszczać, że człowiek tak niezręcznie broni się przed podejrzeniami. Wszystkie te alibi nic nie są warte.

— A w ostatnich czasach wartownicy zaczęli meldować, że widzieli Pawła akurat w tych miejscach, gdzie nieco później miały miejsce akty sabotażu. Następnie przypomnieli sobie o ojcu Pawła, który pracował niegdyś w Nowokamieńsku, w dodatku w tej samej kopalni.

— Tak, wiem już o tym. Wiem nawet, że ojciec Pawła własnoręcznie wysadził szyb w powietrze w przededniu wkroczenia władzy radzieckiej do miasta.

— To jeszcze głupstwo! Są tacy, którzy twierdzą, że stary Raskowałow był właścicielem Przeklętej...

— O Boże!... Ale Paweł nie wiedział o tym, powiedz!

— Pytasz mnie o to, jakbyś sama wierzyła, że Piotr Raskowałow był naprawdę właścicielem kopalni, a przecież to właśnie jest największą bzdurą. Jak mógł stać się właścicielem Przeklętej, skąd wziął na to pieniądze? Zarabiał niewiele. Ale jak udowodnić tak oczywistą dla mnie rzecz? To było tak dawno. Jak obalić te idiotyczne brednie? W przeciwnym wypadku mogą tak sprawę postawić: syn nie chce oddać państwu spadku po ojcu.

Nagle Walentyna chwyciła się za głowę, jak gdyby dopiero teraz zrozumiała sobie w całej pełni wszystko, co przed chwilą słyszała. Ogarnęło ją przerażenie.

— O Pawle, o Pawełku mówią takie rzeczy!... — krzyknęła. — Kto śmie go tak obrażać, tak poniżać! Czy rozumiesz, jakie to podłe, niskie, jakie to wszystko...

— Myślisz, że tylko ciebie to tak oburza! Pawła niezwykle polubili na kopalni i w truście, Pawłowi wierzą, ale ostatnie wypadki rozegrały się w piorunującym tempie: listy anonimowe do organizacji partyjnej, wypadek z traktorem na grobli, ostatni wyjazd Pawła do Gornozawodzka i wreszcie — pożar. Poza tym nie wiadomo, kto właściwie wezwał go do Gornozawodzka.

Maksym Maksymilianowicz nerwowo bębnił palcami po oszklonej gablotce i po chwili milczenia odezwał się do Walentyny. Widać było, że z trudem wydobywa z siebie każde słowo.

— Powiedz, przecież nie jesteś już małą dziewczynką... Dyrektor myśli, że w tę całą historię zamieszana jest jakaś dziewczyna, że to ona telegrafowała do niego z Gornozawodzka. Co sądzisz o tej hipotezie?

— Paweł?! — krzyknęła Walentyna. — Jak możesz mówić takie rzeczy o Pawle! Jak ci nie wstyd, stryjku! Jeszcze o to Pawła oskarżasz!

— Nie oskarżam, ale szukam faktów, które zwolniłyby go od odpowiedzialności za akty sabotażu. Tonący brzytwy się chwyta, Walu!

— Nie wiesz, co mówisz! — chwyciwszy Maksyma Maksymilianowicza za rękę i patrząc mu prosto w twarz płonącymi oczami Walentyna powiedziała: — Prędzej się świat zawali, niż Paweł dopuści się jakiegokolwiek haniebnego czynu, zwłaszcza w stosunku do mnie. Słyszysz?! Nie miał nigdy takich znajomych, o których wspomniałeś i nie może ich mieć.

Wybiegła do przedpokoju i zaczęła szybko wkładać mokre palto. Twarz jej płonęła.

— Nie gniewaj się na starego stryja, Walu! Dokąd się tak śpieszysz?

— Do Gornozawodzka! — odpowiedziała naciągając beret. — My tu plotkujemy, a Paweł, na pewno chory i samotny, leży w Gornozawodzku — mówiła gorączkowo. — Jeszcze dzisiaj muszę wyjechać! Będę się bardzo starać i na pewno dopnę tego, że zwolnią mnie na kilka dni z pracy. Nie mogą nie zwolnić! Muszę być przy nim, nie mogę go zostawiać samego w takich chwilach. Pójdę do Ninki Koływanowej — pomoże mi, jeśli zajdzie potrzeba...

Cierpienie, które zabrzmiało w jej głosie i gorąca miłość do Pawła, wzruszyły głęboko dobrego Maksyma Maksymilianowicza. Objął bratanicę i serdecznie pocałował ją w czoło.

Sport

TURNIEJ BOKSERSKI W MOSKWIE

Jak donosiliśmy w poniedziałek 10 bm. wieczorem na międzynarodowym turnieju bokserskim w Moskwie spotkały się drużyny ZSRR i Węgier. Zwyciężył zespół radziecki 18:2. Jedyne punkty dla Węgrów zdobył mistrz olimpijski Papp, wygrywając z Tiszinem. W wadze ciężkiej Węgrzy oddali punkty w. o.

W trzecim spotkaniu rozegranym w poniedziałek NRD wygrała z Rumunią 14:6.

We wtorek w czwartym dniu turnieju drużyna ZSRR walczyła z Bułgarią, zwyciężając 20:0. Rozegrano tylko 6 walk, gdyż w pozostałych czterech Bułgarzy nie wystawili zawodników. W wadze muszej w drużynie radzieckiej zadebiutował z powodzeniem młody Loskit, zwyciężając Borysowa.

MISTRZOSTWA HOKEJOWE

CWKS — UNIA 4:2 (3:0, 1:0, 0:2).

MARZEC
12
ŚRODA

DZIŚ: Grzegorza Bernarda

JUTRO: Krystyny Marka

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 3655 i 3962. Informacja PKP 1187. Zegarynka 06. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 2516 IKP 33-41, 33-42, 19-07.

To i owo z Bydgoszczy

Zderzenia



Na dziedzińcu szkolnym przy pl. Rewolucji Październikowej podczas przerwy szkolnej biega 2.000 dzieci. 2000 — jest to cyfra trochę zawrotna, jak na jedną szkołę. Tu małe wyjaśnienie: budynek szkolny mieści dwie szkoły — nr 7 i 8.

Dzieci bawią się wesoło. Jasio z IIb, z całym rozpędem swych młodych nóg wpadł właśnie na Marysię z Ia. Stasio z 5-tej klasy wraca z guzem na czole, jak cebula, bo wpadł... na płot. Pomimo, że kilka razy zwracano się do Wydz. Budownictwa Prez. MRN z prośbą o rozszerzenie dziedzińca (gdyż jest na to miejsce — z jednej strony plac wyburzony, zaś z drugiej ogród), prośba do dnia dzisiejszego nie została uwzględniona, a dzieci w dalszym ciągu rozbijają sobie nosy „niechcący". (Zet-Pe)

Przedwczesna kąpiel



Istnieje powszechne mniemanie, że nie należy kąpać się przed połową czerwca. Zdarzają się jednak amatorzy kąpieli wcześniej. W ub. czwartek pewien młody człowiek jadąc lekkomyślnie rowerem wzdłuż nabrzeża w kierunku mostu Król. Jadwigi wpadł na swym pojeździe w nurty Brdy. Był jednak wspaniałym pływakiem toteż aczkolwiek rower został na dnie, klasyczną żabką wypłynął i oświadczył zdumionym przechodniom, że woda jest jeszcze bardzo zimna.

Podobne samowolne kąpiele nie należą do przyjemności i dlatego też zwracamy się z apelem do mieszkańców Bydgoszczy, ażeby nabrzeży Brdy nie używali jako ścieżek rowerowych, gdyż łączy się to z niebezpieczeństwem dla cyklistów oraz przejeżdżanych piechurów. (Nik).

Elektryczna, mechaniczna, handlowa, ogólnokształcąca

Szkoły korespondencyjne

(t) Wielkim udogodnieniem dla osób dorosłych, które z rozmaitych powodów nie mogły dopełnić wykształcenia, jest możność szkolenia zaocznego. W Bydgoszczy takie szkolenie korespondencyjne umożliwia osobom pracującym ukończenie Technikum Elektrycznego lub Mechanicznego drogą korespondencyjną.

Uczniowie mieszkający poza terenem Bydgoszczy opracowują na podstawie otrzymanych skryptów zadania kontrolne, które następnie przysyłają do poprawy. Po półroczu następują egzamina. Ze względu na brak zniżek kolejowych i trudności w uzyskaniu wolnego czasu zaledwie 80 proc. zapisanych do Technikum zaocznego ma możność przyjeżdżania na konsultacje.

Technikum Budowlane znajdujące się w Poznaniu korzysta z punktu konsultacyjnego w Bydgoszczy. Oprócz Technikum istnieje przy Szkole Handlowej sekcja, której uczniowie drogą korespondencyjną studiują rachunkowość, księgowość i handel.

Szkolenie zaoczne obejmuje także szkoły ogólnokształcące. Raz w tygodniu dla wszystkich uczniów odbywają się lekcje konsultacyjne na które uczniowie zobowiązani są uczęszczać. Dla uczniów mieszkających poza Bydgoszczą, którym łatwiej jest dojechać do Chojnic lub Łobżenicy, w wymienionych miejscowościach odbywają się raz w tygodniu konsultacje.

Oprócz tego wszyscy uczniowie biorący udział w szkoleniu zaocznym przyjeżdżają raz w miesiącu do Bydgoszczy na konferencje naukowe trwające dwa dni. Gdy uczniowie przyjeżdżają na egzaminy lub konferencje naukowe mają zapewniony bezpłatny nocleg i dożywianie.

Do obowiązków ucznia należy nadsyłanie ćwiczeń kontrolnych. Z końcem pierwszego półrocza uczniowie przystępują do kolokwium ustnego, a z końcem roku zdają egzamina promocyjne. Gdyby uczeń napotykał na trudności w szkoleniu korespondencyjnym może wystarać się o pozwolenie uczęszczania na wykłady szkół dla pracujących, w których program jest taki sam.

W szkoleniu zaocznym nie przewiduje się górnej granicy wieku uczniów. Z szkolenia korespondencyjnego korzystają uczniowie którzy ze względu na zajmowaną pracę lub warunki zdrowotne nie mogą uczęszczać normalnie do gimnazjum.

Chłopi pomorscy zwiedzą Stolicę

W celu zapoznania pracującego chłopstwa woj. bydgoskiego z pięknem stolicy Zw. Samopomocy Chłopskiej w Bydgoszczy organizuje w dniu 6 kwietnia br. wycieczkę mało i średniorolnych chłopów do Warszawy. Uczestnicy jej zwiedzą trasę W—Z, MDM, Muzeum Narodowe, CDT, FSO na Żeraniu, fabryki „Odzieżówka" i „Ursus" oraz wezmą udział w przedstawieniu teatralnym. Zgłoszenia uczestników na wycieczkę przyjmują powiatowe i gminne zarządy ZSCh do końca bieżącego miesiąca.

O kulturze rolnej cykl prelekcji na wsi

(t) W celu podniesienia wydajności plonów jak również podwyższenia jakości kultury rolnej w woj. bydgoskim odbywają się we wszystkich gromadach i spółdzielniach produkcyjnych szkolenia fachowe. Prelekcje prowadzone są przez specjalnie wyszkolonych lektorów, według opracowanych podręczników wydanych w tym celu przez Min. Rolnictwa. Cykl prelekcji na tematy hodowlane wygłaszali lekarze weterynarii.

540 prelekcji 52178 słuchaczy TWP

(Bis) Wielką rolę w społecznej pracy nad upowszechnieniem wiedzy **wśród mas — odgrywa Towarzystwo Wiedzy Powszechnej organizujące popularno — naukowe odczyty.**

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej może poszczycić się niełada sukcesami. Siecią organizacyjną zostało objęte całe woj. bydgoskie. Prelegenci TWP docierają wszędzie, nawet do najbardziej odległych i komunikacyjnie zaniedbanych miejscowości.

W ciągu lutego TWP zorganizowało w woj. bydgoskim 540 prelekcji, których wysłuchało 52.178 słuchaczy,

W tej liczbie 148 prelekcji było połączonych z wyświetlaniem krótkometrażowych filmów naukowych. Najwięcej wygłoszono ich na wsi,, bo 375, w mieście zaś 165. Największym zainteresowaniem cieszyła się prelekcja o „projekcie Konstytucji". Wygłoszono ją ogółem 122 razy i wysłuchało jej ponad 13 tys. osób.

TWP popularyzuje również wiedzę rolniczą. Na temat ten wygłoszono 113 prelekcji. Na tematy społeczno-polityczne wygłoszono 112, 85 o tematyce historyczno-literackiej oraz 87 na tematy przyrodnicze.

Nie 100 śrubek lecz dowolną ilość!

W odpowiedzi na notatkę pt.: „Ciężki rachunek" w rubryce „To i owo" w sprawie odmowy przez sklep PSS sprzedaży śrubek w mniejszej ilości niż 100, Dyrekcja Naczelna PSS komunikuje, iż przeprowadzone dochodzenie wykazało słuszność naszych zarzutów. Kierownik otrzymał upomnienie i polecenie sprzedaży towarów według ilości żądanej przez klientów. (296)

KOMUNIKATY

KONFERENCJA NAUCZYCIELI

Konferencja nauczycieli nauki o Polsce i świecie współczesnym odbędzie się we środę dnia 12 bm. o godz. 17 w TPD (Staszica 4).

DLA TECHNIKÓW!

Dnia 13 bm. o godz. 18 w sali NOT odbędzie się zebranie członków Stow. Inżynierów i Techników Przem. Rolnego i Spożywczego w Bydgoszczy Wygłoszony zostanie referat o projekcie Konstytucji oraz referat pt. „Postęp w przemyśle spożywczym".

ZEBRANIE DYSKUSYJNE

13 bm. o godz. 18 odbędzie się w lokalu PZM przy ul. 15 Grudnia 20a zebranie dyskusyjne nad projektem Konstytucji, na które zaprasza się działaczy i zawodników sportu motorowego, rzeczoznawców techniki motorowej oraz zawodowych kierowców pojazdów mechanicznych.

RZECZY ZNALEZIONE

Pęk kluczy znaleziono onegdaj na Placu Wolności. Wczoraj zaś znaleziono także maleńki kluczyk patentowy naprzeciw Poczty Głównej, przy ul. Gen. Stalina. Zguby do odebrania w dziale kroniki.

Z życia obrońców pokoju

Dnia 13 bm. o godz. 18 w Rzeźni Miejskiej (ul. Gen. Stalina) odbędzie się zebranie dyskusyjne Rejonowych KOP Nr 34, 35, 36, 37, które obejmują ulice: Gimnazjalną, Konarskiego, 15 Grudnia, Bojowników PPR, Zamojskiego, Chopina, Curie-Skłodowskiej, Huculską, Jastrzębią, Karłowicza, Kurpińskiego, L. Wyczółkowskiego, Łużycką, Moniuszki, Ogińskiego, Pałucką, Pestalozziego, Sportową, Szeroką, Żmudzką, Bałtycką, Cegielnianą, Fordońską od 1 — 56, Gajową, Gdyńską, Kamienną, Kijowską, Łęczycką, Małą, Polankę, Żabią..

Dnia 13 bm. o godz. 18 w szkole ul. Dąbrowskiego odbędzie się zebranie dyskusyjne Rejonowych KOP Nr 65, 66, 67, 68, które obejmują ulice: Gnieźnieńską od 22 — końca, Gołębią, Kossaka, Kruczą, Żwirki i Wigury, dr Potockiego, Gnieźnieńską od 1 — 21, Kcyńską, Pawią, Strzelecką, Łabiszyńską, Piękną, Szubińską, Orła, Stromą.

W szkole przy ul. Dąbrowskiego, wyświetlany będzie film o temacie aktualnym. W Rzeźni Miejskiej i w PZWME wystawiona będzie sztuka inscenizacyjna.

Odpowiedzi REDAKCJI

„Klienci kiosku" — (Bydg.). List Wasz przekazaliśmy Sp. Inw. Kiosk. „Pokój". (311)

W księgarni



W ub. niedzielę odbyła się w księgarni wydawnictw radzieckich „Domu Książki" w Bydgoszczy wystawa nowości z okazji 100 rocznicy urodzin Gogola. Wystawę zwiedziło ok. 5000 osób, które nabyły liczne książki radzieckie. Widzimy na zdjęciu fragment odświętnie przybranej księgarni. (Foto IKP)

CZYTELNICY piszą...

Wołamy o kanalizację

Osiedle przy ulicy Czerwonego Krzyża jest najbardziej dotknięte brakiem kanałów odpływowych. Teren jest gliniasty, nieprzepuszczalny. Brudna woda, (a raczej ścieki sanitarne) wylewana do ogrodów, nie wsiąka do ziemi, lecz sączy się do niżej od ogrodów położonego rynsztoku ulicy. Stąd powstają wyziewy zatruwające powietrze. Aby temu podłożu zaczątków epidemii zapobiec, mieszkańcy osiedla wynajmują furmanów do wywożenia nagromadzonych do basenów ścieków sanitarnych, kosztem miesięcznym od 50—100 zł.

Wobec tego prosimy o umożliwienie odprowadzenia ścieków sanitarnych do kanałów odpływowych, przez założenie kanalizacji i wodociągów. Osiedle cierpi na dotkliwy brak wody, która pod względem jakości nie odpowiada wymogom higieny. Zaznaczyć wypada, że założenie miejskiej sieci wodnej i zainstalowanie hydrantów nie tylko zaopatrzy ludność w wodę, lecz zmniejszy również niebezpieczeństwo żywiołów pożarowych. Natomiast kanałowe baseny ściekowe uchwycą deszczową wodę i zapobiegną niszczeniu ulicy i zatarasowywaniu linii tramwajowych przez piasek, jaki po każdorazowej ulewie tabor miejski jest zmuszony usuwać.

Odcinek ul. Czerwonego Krzyża od ul. Nakielskiej aż do nr 22, długości 250 m zamieszkany przez 300 osób, odprowadza miesięcznie — licząc 1 m^3 na osobę — około 300 m^3 zużytej wody, jako ścieków sanitarnych.

Wielu mieszkańców zaniedbanego odcinka pomoże z własnej inicjatywy przy pracach związanych z zakładaniem kanalizacji.

K. Łapacz, ul. Czerw. Krzyża 10.

Z estrady

Dwa recitale Haliny Czerny-Stefańskiej

Jak szybko rozwinął się i dojrzał w ostatnich trzech latach talent pianistyczny Czerny-Stefańskiej. Etapami tego to pierwsze miejsce na konkursie Chopinowskim w Warszawie, a potem szereg sukcesów na europejskich estradach koncertowych od Moskwy do Londynu. Każdy jej występ, jak sobotni i niedzielny w Bydgoszczy, potwierdzają wysoką jej rangę artystyczną. Beethoven, Schumann, Chopin, a w naddatku Mozart ukazali się w jej interpretacji w kształcie stylowo wiernym i doskonałym.

A co w tym specjalnie uderza, to poza precyzyjną i czystą techniką jakaś niezwykła zdolność artystki do plastycznego, chciałoby się powiedzieć, epickiego odtworzenia danej kompozycji. Każda fraza, każdy temat, każda ozdoba i w swojej własnej strukturze i w stosunku do całości utworu są podane jasno i wyraziście, rozplanowane i powiązane rozumnie i wdzięcznie. A przy tym wszystkim uderza temperament żywiołowy artystki, energia i wnętrzna siła przeżycia.

Stąd też wprost porywały dzieła o zarysie monumentalnym i dramatycznym, jak Beethovena sonata op. 101, Chopina ballada f-moll, polonez c-moll, preludium d-moll. Natomiast w takich powszechnie znanych utworach jak w sonacie „Księżycowej" Beethovena, nokturnie fis-dur, mazurkach i 4 najpopularniejszych preludiach Chopina nie potrafiła artystka zdyscyplinowaną lirykę wbrew oczekiwaniom słuchaczy tym razem ukazać nowych, dotąd niespotykanych w nich aspektów. Stąd może u niektórych słuchaczy i uczucie pewnego zawodu.

I jeszcze jedna uwaga marginesowa. Nieraz słyszy się słuszne narzekania, że za mało mamy w Bydgoszczy recitali wybitnych wirtuozów, nie mówiąc już o braku muzyki kameralnej. Ale doświadczenie z drugim, niedzielnym, recitalem Czerny-Stefańskiej, gdy ta światowej sławy pianistka nie potrafiła całkowicie wypełnić sali koncertowej, mogłoby tłumaczyć przyczynę tego stanu rzeczy. Byłby to chyba dowód, że z dzisiejszym upowszechnieniem kultury nie idzie jeszcze w parze, widać, także i jej pogłębienie. Ale nie traćmy nadziei, że i na to przyjdzie czas.

M. Piątkiewicz

Sport

PIŁKA NOŻNA

Unia (Włocławek) — Spójnia (Bydg). 2:2 (1:2) Bramki dla gospodarzy zdobył Cebulak, a dla Spójni Leszczyński. Unia (Kruszwica) — Unia II (Ino) 0:2 (0:0) Bramki zdobył Piotrowski. Unia (Ino) — Kolejarz II (Toruń) 3:1 (1:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli Bakalarski 2, Krajewski 1. Dla pokonanych Zieliński. OWKS (Bydg) — Stal (Nakło 3:0 (2:0). Bramki zdobył Wojciechowski II — 3. OWKS (Bydg). — Unia (Szczecinek) 3:1 (1:1) Bramki zdobył Żukowski 3.

TENIS STOŁOWY

Gwardia (Bydg.) — Kolejarz (Grudziądz) 7:2. Punkty dla zwycięzców zdobył Ochociński 3, Ciemniewski i Weigt po 2 Dla pokonanych Brzóska 2. Unia (Kruszwica) — Ogniwo (Bydg.) 6:3. Punkty dla zwycięzców zdobyli Klaus i Szudzichowski po 3, dla pokonanych Domeracki, Montowski i Kasprowicz po 1. Unia (Ino) — Budowlani (Bydg.) 8:1.

Dzięki pracownikom OZK

Zradiofonizowana szkoła

„Polska Ludowa nie skąpi swym dzieciom niczego. W udostępnieniu nauki i doskonaleniu metod nauczania nie może zabraknąć najnowszych zdobyczy technicznych, jakimi są film i radio" — oto słowa przewodniczącego Komitetu Opiekuńczego szkoły podst. nr 5 w Bydgoszczy, dyrektora Jana Nowackiego, wygłoszone do młodzieży w dniu przekazania szkole sprzętu radiowego, ufundowanego przez pracowników dyrekcji OZK.

W 106 roboczogodzinach trzech pracowników działu technicznego poza godzinami pracy, oraz kosztem składek, które dobrowolnie złożyła reszta pracowników tego opiekuńczego przedsiębiorstwa, szkoła nr 5 w Bydgoszczy otrzymała nowy radioaparat, mikrofon, 9 głośników, instalację, megafon i 8 nowych płyt gramofonowych. Wartość urządzenia wyraża się kwotą 6500 zł. Szkoła zdobyła niezmiernie cenną pomoc naukową.

Więź społeczna między pracownikami OZK, a szkołą podopieczną zacieśnia się.

Poprzez instytucję Komitetów Opiekuńczych staje się dzisiejsza szkoła współczynnikiem wychowawczym nowego społeczeństwa i jego socjalistycznego przeobrażenia się.

KINA

Pomorzanin: Pierwsze dni (15.45, 18 i 20.15).

Polonia: Zaręczyny Korynny Schmidt (17 i 19).

Orzeł: Bez adresu (17 i 19).

Wolność: W dni pokoju (16, 18, 20).

Gryf: Scott na Antarktydzie (17 i 19).

Bałtyk: Renegat (17 i 19)

Mir: Nikt nic nie wie 19).

Rozmaitości: Program aktualności 11/52 (16—23).

FOTOPLASTIKON

„Niemcy w początkach XX wieku" (godz. 9—21).

Co? Gdzie? Kiedy?

DYŻURY

Apteka nr 39, Al. 1 Maja 5 (tel. 23-46).

Apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31).

WYSTAWY

Pomorski Dom Sztuki: „Bułgaria w krajobrazie" (godz. 10—13 i 15—19).

TEATR

Środa: Dwa tygodnie w „Raju" (godz. 19).

Czwartek: Dwa tygodnie w „Raju". (godz. 19).

RADIO

Środa, — 12 marca

13.20 Muzyka, 16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.35 Stylizowana muzyka ludowa, 17.15 Koncert muzyki ludowej kapela pod dyr. W. Pawłowskiego, L. Skowron i W. Kocikowski — śpiew, 18.00 „Co dała Polska Ludowa województwu bydgoskiemu" oprac. St. Nowacki, 18.20 Muzyka, 18.50 Nowe nagrania na płytach Muza, 19.10 Młode kadry literackie Pomorza: opowiadanie T. Petrykowskiego.

Ziemia lubuska - winem płynąca

Dębno Lubuskie, w marcu

Któż nie słyszał o słynnych winach lubuskich... Komu na dźwięk tego określenia nie wyłania się z zakamarków pamięci Zielonagóra, nie jawią się stoki porosłe krzewami winorośli.

Ale Ziemia Lubuska to nie tylko winnice. To także olbrzymi sad z drzewami wiśniowymi, z jabłoniami, z chylącymi się ku ziemi pod ciężarem soczystych owoców konarami rosłych grusz, z malinami, agrestami, porzeczkami wszelkich odmian...

Te owoce to także doskonały surowiec, do produkcji smakowitych win.

DWA RAZY MŁODOŚĆ

Jesteśmy w Nadodrzańskich Zakładach Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Dębnie Lubuskim. Zakład powstał już po wojnie i jest dobrze wyposażony. W wytwórni pracuje sama młodzież. Wszyscy tutaj, prócz dyrektora i kierownika kadr, noszą w klapach marynarek i na sukienkach znaczki ZMP. Jest więc ta fabryka zakładem, o którym powiedzieć można, że jest zakładem... dwa razy młodym.

Oczywiście produkuje się tu nie tylko wina. Zaczęto od marmolad, dżemów, powideł, a więc od produktów tzw. skrzepłych, potem zakład przystąpił do produkcji suszów z jabłek, gruszek, śliwek. Teraz, od kilku zaledwie miesięcy, produkuje się także wina. Vermouth specjalny. Vermouth Extra, Półwytrawne, Wino Owocowe Słodkie, Wina Owocowe Półsłodkie, Czerwone Owocowe Słodkie i Półsłodkie, Białe Wino Owocowe Słodkie i Półsłodkie to nazwy win, z którymi spotykamy się nie tylko często. Są one produktem właśnie Nadodrzańskich Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Dębnie Lubuskim. Jak zresztą i miód pitny „Dębniak Lubuski".

JAK RODZI SIĘ WINO

Młodziutki kierownik techniczny wytwórni win, 23-letni Tadeusz Stawiarz przybył z Kielecczyzny, pracuje z zapałem posiada ogólne i fachowe wykształcenie. Żeby produkować dobre wina, trzeba znać wiele tajemnic.

— Jak rodzi się wino?

Przejdźmy poszczególne fazy produkcji a stworzymy sobie dokładny obraz narodzin tego aromatycznego, i krzepiącego napoju.

W tłoczni owoców po umyciu go w płuczce, surowiec przechodzi przez szarpak do prasy hydraulicznej, gdzie wytłacza się moszcz. Moszcz ulega odparowaniu, wędruje do kadzi, gdzie dodaje się do niego cukier a następnie przy pomocy mieszadeł mechanicznych rozpuszcza się. Powstaje zacier, który „przeciąga się" pompami do kuf fermentacyjnych.

WINNE „WCZASY"

Fermentowanie wymaga dłuższego czasu. To właściwe „urodziny" wina. Tutaj wytwarza się alkohol, tutaj powstaje, związany z tym składnikiem chemicznym, właściwy winom aromat.

WINO LEŻAKUJE

Właśnie wtedy, gdy fermentowanie jego zamknęło okres powstawania wina. Wtedy bowiem wina wędrują do.. leżakowni. Leżakownia win to ciemny, piwniczny lokal. Tutaj wina dojrzewają.

KUPAŻ i KIPER

Po dojrzeniu poszczególnych win zajmują się nimi mistrzowie kupażu. To obce słowo nie oznacza nic innego jak mieszanie poszczególnych pierwotnych gatunków win w gatunki rynkowe. Zestawienia te bywają różne. To właśnie świadczy o pomysłowości, znajomości tego trudnego zadania i smaku. Mogą być wina lepiej i gorzej zestawione. Dobre gatunki to dobre marki, dobre opinie. Wytwórnia w Dębnie zawsze zamieszcza na etykietach swą firmę. I czyni to z czystym sumieniem. Wina dębnowskie są dobre.

Wina owocowe, takie, jakie produkowane są w Dębnie, nie wymagają tzw. „kurzu lat", nie muszą i nie potrzebują być „omszałe". Tej ozdoby wymagają tylko stare wina gronowe, a przeważnie „gąsiorkowe" wina węgierskie. Toteż dalszy proces fabrykacji win dębnowskich polega już tylko na butelkowaniu ich, etykietowaniu, korkowaniu, pasteryzacji i lakowaniu.

Przedtem jednak jakość ich próbuje tzw. kiper. Musi być znawcą, ale niekoniecznie musi mieć... 60 lat. Tutaj kiperem jest młody Konrad Borowski.

NAJLEPSI

Dyrektorem Zakładów jest Adam Jakuszko. Kierownikiem technicznym wytwórni win — Tadeusz Stawiarz. To jednak tylko kierownictwo. Kierownictwo bez załogi to tyle co sztab wojskowy bez żołnierzy. Jest więc w dębnowskich zakładach duża armia żołnierzy pracy.

Przedstawione do odznaki „Gryfa Pomorskiego" zostały trzy starsze pracownice zakładów przetworów skrzepłych: Maria Królowa Stanisława Krzyśkowa i Zofia Cierlukowa. Najwięcej z nich, bo 195 proc. normy wyrabia Krzyśkowa. Wśród młodych pracowników wyróżnia się była robotnica, obecnie po ukończeniu kursu — brakarka Janina Kowalska.

Do sukcesu Zakładów przyczynia się w dużym stopniu współzawodnictwo pracy. W r. 1951 dębnowska fabryka wykonała plan w 114 proc., w styczniu br. w 112 proc., a w lutym również wysoko przekroczyła.

Kwitnie w fabryce życie świetlicowe, a zespół taneczny, którym opiekuje się Stefania Lubimowa, odnosi znaczne sukcesy.

Żegnając się z kierownikiem Stawiarzem, pytamy go, jak to się stało, że będąc tak młodym, pełni już tak bardzo odpowiedzialne zadanie.

— Jestem najmłodszym — mówi — z pięciorga rodzeństwa. Moi rodzice to średniorolni chłopi. Nie mógłbym myśleć o wykształceniu, gdyby nie to co daje Polska Ludowa. A dała mi właśnie wykształcenie, dzięki któremu jestem tutaj i na tym stanowisku. Teraz inaczej być już nie może. Projekt Konstytucji zapewnia wszystkim możność kształcenia się, a przez to sięgania do wysokich stanowisk.

Murski



Pielęgnacja winorośli Foto — CAF

1. ZSRR, 2. Polska - w punktacji drużynowej

Trzeci mecz-drugie zwycięstwo

Na moskiewskim ringu Polska zwyciężyła CSR 12:8

W trzecim dniu Międzynarodowego Turnieju Bokserskiego w Moskwie druzyna Polska spotkała się z Czechosłowacją 12:8 Zespół CSR, który wystąpił bez kontuzjowanego Tormy rozegrał swoje pierwsze spotkanie w turnieju podczas, gdy Polacy wystąpili po raz trzeci, wykazując pewne przemęczenie

Z Polaków najlepiej wypadli Kasperczak, Drogosz, Chychła i Grzelak, którzy wygrali swoje walki wysoko. Szczególnie dobrze wypadł Grzelak, który po bardzo ładnej walce zwyciężył zasłużenie Rademachera, zbierając gorące oklaski obiektywnej publiczności moskiewskiej.

W muszej — Kasperczak pokonał Majdlocha. Polak miał przez 3 rundy wysoką przewagę, punktując celnie lewym prostym i atakując szybkimi seriami. W koguciej — Niedźwiecki przegrał z Muzlayem. Silniejszy fizycznie Muzlay rozpoczął walkę szybkimi atakami i dopiero pod koniec rundy Polak zebrał wiele punktów, dzięki celnym kontrom. Podobny przebieg miała 2 runda. W trzecim starciu nieznaczną przewagę ma Muzlay i wygrywa walkę stosunkiem głosów 2:1. W piórkowej Drogosz wypunktował Stehlika. Polak przeważał przez wszystkie starcia, punktując precyzyjnie lewym prostym.

W lekkiej — Kudłacik przegrał stosunkiem głosów 2:1 z Zacharą. Po pierwszej wyrównanej rundzie, Zachara rozpoczyna w drugim starciu szereg ataków. Kudłacik nie potrafi utrzymać przeciwnika na dystans i rundę przegrywa. W ostatnim starciu Zachara jest w dalszym ciągu szybszy i agresywniejszy, wygrywając nieznacznie walkę.

W lekkopółśredniej — Sadowski wygrał z Kralcekiem. Na początku walki Czechosłowak zaskoczył Sadowskiego szybkimi atakami, jednak Polak celnymi kontrami wywalcza sobie przewagę. W dalszych rundach Czechosłowak utrudnia Sadowskiemu walkę „trzymaniem" za co dostaje napomnienie. Pod koniec walki Sadowski trafia kilkakrotnie celnie i wygrywa zdecydowanie.

W półśredniej — Chychła pokonał Capeka. W pierwszym starciu dysponujący silnym ciosem Capek trafia kilkakrotnie Chychłę. W dalszych rundach Polak osłabia przeciwnika celnymi kontrami i wywalcza sobie stale rosnącą przewagę, wygrywając walkę zdecydowanie. W lekkośredniej — Krawczyk zwyciężył Krocaka. W I rundzie Polak zdobywa przewagę dzięki celnym ciosom z prawej. Krocak przechodzi do ataku w II rundzie. Jednak kontry Polaka są w dalszym ciągu celne i niebezpieczne. W ostatnim starciu Krawczyk utrzymuje przeciwnika na dystans, wygrywając rundę i walkę.

W średniej — Nowara po wyrównanej walce przegrał stosunkiem głosów 2:1 z Koutnym. W półciężkiej — Grzelak stoczył bardzo dobrą walkę z Rademacherem. Pierwsza runda miała przebieg wyrównany. W drugiej Grzelak przechodzi do szybkiego ataku, bije seriami i rundę wysoko wygrywa. W ostatnim starciu Polak w dalszym ciągu jest w ataku. Po serii ciosów Grzelaka, Rademacher jest zamroczony i sędzia wylicza go na stojąco do ośmiu. Spotkanie wygrywa wysoko Grzelak.

W ciężkiej — Jądrzyk przegrał z Natuką. W pierwszych dwóch rundach zdobywa przewagę lepszy technicznie i szybszy Netuka. W ostatnim starciu do głosu dochodzi Jądrzyk, lecz nie może już nadrobić różnicy punktów i walkę przegrywa.

*

Bokserzy ZSRR walczyli z Rumunią zwyciężając 20:0. W wagach lekkośredniej i średniej Rumuni oddali punkty w. o. z powodu zdekompletowania drużyny. W pozostałych walkach zawodnicy radzieccy odnieśli zdecydowane zwycięstwa. Następny mecz ZSRR—Węgry, zakończył się wynikiem 18:2.

W punktacji drużynowej prowadzi ZSRR przed Polską.

RADIO

Czwartek, 13 marca

PROGRAM II

Wiadomości: 5.05, 6,30, 7,55 17, 21, 23,50.

6.50 Koncert zespołu mandolinistów, 11.45 Lekarz radzi, 12.45 Na swojską nutę, 13.30 Dzieci słuchają muzyki, 14.15 Wspomnienia robotnicze, 14.30 Recital wiolonczelowy Władysława Przybyły, 14,50 Koncert orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej, 15.30 Zabawy i tańce przy głośniku, 17.05 Odpowiedzi fali 49, 17.30 Muzyka, 17.40 Audycja literacka, 18.00 Dla każdego coś miłego, 19.30 Muzyka i aktualności, 20.40 Szlakiem walk, 21.30 Mówimy o projekcie Konstytucji, 21.40 Pieśni o Planie 6-letnim, 22.10 Muzyka polska, 22.50 Muzyka symfoniczna.

Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII, 50 g, 63 cm E-III-11068

HUMOR



Wytrwczy

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20. Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszczy: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Konto PKO IKP nr VI-140.

REDAGUJE KOLEGIUM. — WYDAWCA I DRUK: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899.

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej.